



# ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XXII Nr 11 (304) Kończyce Wielkie LISTOPAD 2022  
<http://parafia.konczycewielkie.pl> [aniolkonczycki@interia.pl](mailto:aniolkonczycki@interia.pl)



*„Życie Twoich wiernych,  
o Panie, zmienia się,  
ale się nie kończy...”*

**RÓŻANIEC ZA ZMARŁYCH – WYPOMINKI**

**2 – 8 listopada o godz. 16.30**

25.09.2022 – Odpust ku czci Św. Michała Archanioła – MISJE ŚW.



Na cmentarzu znajduje się drewniany, **zabytkowy kościół** stanowiący dobro kultury narodowej.

Obowiązuje bezwzględny **zakaz używania otwartego ognia** w rejonie w/w kościoła.

Rozporządzenie MSW Dz.ust. Nr 92 par.13 z dnia 3.11.1992

# ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE...

Nazywany za życia „dobrym papieżem Janem” i ogłoszony świętym, Jan XXIII tuż przed śmiercią powiedział: *„Moje walizki spakowane... jestem gotowy do podróży”*.



Błogosławiona Laura Vicuna, trzynastoletnia chilijska dziewczynka beatyfikowana przez Jana Pawła II, mówiła: *„Niekoniecznie trzeba żyć długo, by życie było piękne i ciekawe. Wystarczy, że jest ono pełne miłości, gdyż miłość bez względu na wiek jest największym bogactwem. Pochodzi ona z Boga, a Bóg rozpoznaje siebie w człowieku, który kocha”*.



Dnia 1 listopada Kościół jakby uchyla drzwi ku wieczności i pozwala nam zajrzeć do pomieszczeń, gdzie przebywają święci. W wizji św. Jana widzimy „wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stoi przed tronem i przed Chrystusem”. Swoje święto obchodzą wszyscy święci: ci, których znamy z imienia, ale również ci bezimienni. Być może nasi przodkowie czy krewni. Święci na przestrzeni wieków bardzo się między sobą różnili. Są wśród nich dzieci, jak Dominik Savio, nazywany „nie małym świętym, a gigantem ducha”. Gdy miał siedem lat, po raz pierwszy przyjął Komunię Świętą. Było to o tyle niezwykłe, że w tamtych czasach do Komunii Świętej dzieci przystępowały, gdy miały około 12 lat. W tym dniu spisał swoje postanowienia: Będę często się spowiadał i przyjmował Komunię; Będę święcił dzień święty; Moimi przyjaciółmi będą Jezus i Maryja; Raczej umrę niż zgrzeszę.



Świętymi zostawali młodzieńcy – Staś Kostka czy błogosławiony Piotr Jerzy Frassati, włoski student z fajeczką, który każdą chwilę swego życia poświęcał na pomaganie innym. Pochodził z bogatej rodziny. Jego ojciec był ambasadorem i wydawcą największej wtedy włoskiej gazety. Zdarzało mu się, że przychodził do domu bez kurtki czy marynarki. Kiedyś zimą przyszedł z uczelni w skarpetkach, bo buty oddał biedakom. Oszczędzał na czym się dało, by mieć jak najwięcej na biednych, nawet na biletach tramwajowych – jeździł rowerem. Woził na nim piękne kwiaty z ogrodu Frassatich, które sprzedawał na aukcjach dobroczynnych, a pieniądze dawał biednym. Piotr Jerzy kompletnie niezrozumiany w rodzinnym domu, zmarł w wieku 24 lat, na nieuleczalną wtedy chorobę Heinego-Medina.



Świętymi są księża i świeccy, prości i wykształceni. Święta Teresa Benedykta od Krzyża, czyli Edyta Stein, trafiła do Boga głównie na drodze intelektualnych rozważań. Studiowała filologię germańską, historię i psychologię. Prowadziła bogatą działalność naukową, przede wszystkim filozoficzną. Świętym został też ksiądz Jan Maria Vianney, którego nauka w seminarium przeciągnęła się o kilka lat, bo był tak niezdolnym uczniem.



Przełożeni, litując się nad nim, radzili mu, by opuścił seminarium. Zamierzał tak uczynić i wstąpić do klasztoru, ale odradzał mu to znajomy proboszcz. On też wstawił się za Janem w seminarium. Dopuszczono go do święceń kapłańskich właśnie ze względu na tę opinię oraz dlatego, że Francja XIX wieku odczuwała dotkliwy brak kapłanów. Gdy otrzymał święcenia kapłańskie, miał już dwadzieścia dziewięć lat. Duże problemy z nauką nie przeszkodziły mu potem nawrócić wszystkich parafian z Ars, gdzie był proboszczem. Czuł się tam bardzo szczęśliwy, bo mógł żyć w skrajnym ubóstwie. Miał też wolną rękę w mnożeniu wszelkiego rodzaju pokut i uczynków miłosierdzia. Sypiał zaledwie po parę godzin na gołych deskach. Jadł tak nędznie i mało, że można mówić o wiecznym poście. Całe godziny przebywał na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem.

Byli też święci królowie, jak Kazimierz Jagiellończyk czy królowa Jadwiga. Prostaczkowie i ludzie światowi. Święta matka, piękna lekarka Joanna Betta Molla, która podjęła świadomą decyzję o urodzeniu dziecka, choć wiedziała, że sama umrze. Mówiła do swojego męża: *„To dziecko ma takie samo prawo do życia, jak trójka naszych pozostałych dzieci. Ratuj dziecko nie mnie”*. Święta Brygida pożegnała męża, który z synem poszedł do cystersów, a sama założyła zakon, w którym była także jej córka św. Katarzyna Szwedzka.



Święty Pius X, syn listonosza, wszystko, co miał rozdawał ubogim. Gdy dowiedział się o nominacji na kardynała, musiał pożyczyć pieniądze na bilet do Rzymu.



Można tak jeszcze wymieniać i wymieniać. Dnia i nocy by nie starczyło. Ale wszyscy święci wszystkich czasów, którzy cieszą się życiem wiecznym, mieli jedną cechę wspólną: szli drogą ośmiu błogosławieństw. Wszyscy oni kierowali się w życiu zasadami zawartymi w *Kazaniu na górze*, które słyszeliśmy w Ewangelii św. Mateusza.

Nie można „trochę” żyć Ewangelią, tak jak nie można „trochę” kochać. Nie można „trochę” myśleć o świętości. Nie można myśleć o świętych jak o ludziach rzadkich i wyjątkowych. Oni byli tacy sami jak my. Twoim i moim obowiązkiem jest dążenie do świętości. Nie można myśleć, że jest to zadanie wyłącznie dla kapłanów i zakonników.

Do każdego, bez wyjątku, Pan Bóg mówi: **„Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz w niebie”**. Poprawiaj się każdego dnia chociaż troszeczkę. Włóż w to odrobinę wysiłku. Świętymi mamy po prostu stawać się każdego dnia. Wątpisz w swoje siły? To dobrze, bo nikt nie stanie się świętym o własnych siłach, ale mocą Pana Boga.



Świętość nie polega na umarwieniach i wielkich heroicznych czynach. Świętość to miłość w rzeczach drobnych. To nieprzespiane noce matki i troska ojca. To życzliwy uśmiech dla sąsiada, dla przechodnia, to czasami zagryzienie zębów, to nadstawienie drugiego policzka, to traktowanie interesantów z szacunkiem, to pracowitość i pilna nauka.

Święci nie muszą robić żadnej kariery i być ludźmi sukcesu. Święty to człowiek o Boskiej kulturze bycia, dobroci, miłości. Do takiej świętości dążymy.

## NIEPODLEGŁA...

Jan Pietrzak, satyryk znany z kabaretu „Pod Egidą”, ale także człowiek walczący o wartości patriotyczne i artysta, który działał w opozycji antykomunistycznej, powiedział kiedyś, że mieliśmy w historii pecha do sąsiadów, którzy ciągle na nas napadali i chcieli nas rozkraść do cna, tak żeby ślad nawet po Polsce nie został!”

Gdy dołożymy do tego naszą sarmacką złotą wolność, buńczuczny charakter Polaków, zgodnie z przysłowiem „pan na zagrodzie równy wojewodzie”, oraz skłonność do sąsiedzkich sporów i waśni – przestaje dziwić fakt, że w XVIII wieku Polska straciła wolność.

Trzy sąsiednie mocarstwa: Rosja, Austria i Prusy – podzieliły nasze państwo między siebie. Każde z nich wzięło sobie kawałek Polski. W ten sposób Rzeczpospolita zniknęła z mapy Europy.

A naród cierpiał, bo nie miał własnego kraju, a wbrew narodowym skłonnościom do wewnętrznych niesnasek, Polacy kochali swoją ojczyznę. Przez wszystkie lata zaborów podejmowali próby odzyskania niepodległości, organizując powstania i wojny, jak w epoce romantyzmu, czy podejmując hasła pracy organicznej, jak w okresie pozytywizmu.

Pozwólcie, że przytoczę najbardziej znane przykłady tych walk. Września – miasteczko oddalone o 50 km od Poznania, początek XX wieku, dokładnie 1901 rok. Mała szkoła pod zaborem pruskim, gdzie zabroniono dzieciom w szkole mówić po polsku i nakazano uczyć się religii i modlić w języku niemieckim. Dzieci nie chcą się podporządkować tym zaleceniom i podejmują strajk.

Najbardziej dramatyczne sceny rozegrały się 20 maja 1901 roku, kiedy to niemiecki nauczyciel Schölzchen wymierzył karę chłosty czternaściorgu z nich. Uczennica

Bronisława Śmidowiczówna podeszła do niemieckiego nauczyciela i oddała mu trzymany przez fartuszek – aby „nie splamić sobie rąk” – niemiecki katechizm. Poniosła za to dotkliwą karę trzykrotnej chłosty, tak że z ran sączyła się krew. Mimo kar, dzieci we Wrześni się nie ugięły. Chciały się modlić po polsku i uczyć po polsku. Wspierał ich tamtejszy wikary, ksiądz Jan Laskowski. Przed szkołą zebrał się wzburzony tłum rodziców i mieszkańców Wrześni. Strajkujące dzieci okrutnie ukarano. Bronię Świdowicz skazano na dom poprawczy, na szczęście zdołała uciec z Wrześni. Dzieciaki

nie zdały do następnej klasy, a na ich świadectwach po ukończeniu szkoły napisano: „Uczestniczył w strajku”, co było równoznaczne z wilczym biletem. Rodzeństwo strajkujących wyrzucono ze szkół średnich, a rodzicom wytoczono procesy sądowe. Wielu skazano na więzienie. Ujmujący się za protestującymi wikary Jan Laskowski został usunięty z Wrześni. I co prawda strajk upadł, ale dzieci zostały bohaterami narodowymi. Stały się symbolem walki o wolność Polaków i usłyszał o nich cały świat.



A Maria Konopnicka napisała wtedy:  
 Tam od Gniezna i od Warty  
 Biją głosy w świat otwarty,  
 Biją głosy, ziemia jęczy:  
 – Prusak dzieci polskie męczy!  
 Za ten pacierz w własnej mowie,  
 Co ją zdali nam ojcowie,  
 Co go nas uczyły matki,  
 – Prusak męczy polskie dziatki!

Odwiedźcie Wrześnię! – zabierzcie tam swoje dzieci, a może wnuki. Usiądźcie na odległej z brązu ławeczce obok Broni Śmidowiczówny! To będzie wspaniała lekcja patriotyzmu.

Drugie zdarzenie, o którym chcę wam opowiedzieć, też na pewno jest znane, a rozgrywało się mniej więcej w tym samym czasie, co strajk we Wrześni. Jego bohaterem jest rolnik, który nazywał się Michał Drzymała. Pruski zaborca chciał wyprzeć Polaków z ich ziemi i dlatego zabroniono Polakom budowania domów. Wtedy Drzymała, chłop ze wsi Podgradowice, aby obejść zakaz władz – zamiast budować dom – kupił stary wóz cyrkowy, w którym zamieszkał. Tego też mu Prusacy zabronili. Sprawa trafiła do sądu, trwała aż cztery lata i stała się głośna. Polacy złożyli się i zakupili Drzymale nowy, wygodniejszy dom. Chłop nie wystraszył się pruskich gróźb, kar i szykan. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, w nagrodę za bohaterską postawę, подарowano mu duże gospodarstwo, a nazwę wsi z Podgradowic zmieniono na Drzymałowo.



Wielka szansa na odzyskanie niepodległości pojawiła się dopiero wtedy, gdy zaborcy skłócili się ze sobą i wybuchła pierwsza wojna światowa. Nie pora tu i czas, aby mówić o szczegółach prowadzonej polityki, powiem tylko, że Józef Piłsudski stworzył legiony, wojskowe oddziały do walki z najeźdźcami. 5 sierpnia 1915 roku brygadier Piłsudski tak pisał do swoich żołnierzy z pierwszej brygady: „Rok temu z garścią małą ludzi źle uzbrojonych i źle wyposażonych rozpocząłem wojnę. (...) Chłopcy! Naprzód! Na śmierć czy na życie, na zwycięstwo czy na klęskę – idźcie czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania”.

Z tego okresu pochodzi znana pieśń legionowa *My pierwsza brygada*, uważana w latach powojennych przez

żołnierzy marszałka Piłsudskiego niemal za hymn narodowy. 10 listopada 1918 roku Józef Piłsudski przybył do Warszawy, a 11 listopada przejął władzę nad wojskiem. Wkrótce został Naczelnikiem Państwa Polskiego. A w kolejnych latach marszałkiem oraz dwa razy premierem. Prowadził politykę, dzięki której Polska odzyskała niepodległość. Polacy uwielbiali Piłsudskiego, nazywano go komendantem, naczelnikiem, ale także dziadkiem. Zmarł 12 maja 1935 roku w Belwederze. Miał 68 lat. Pochowany jest na Wawelu.



Józef Piłsudski

Święta Urszula Ledóchowska, która żyła w tych trudnych czasach, pisała, że „aby ocalić Polskę, trzeba: kochać Boga, kochać Kościół i rodzinny, polski próg”.

Trzy słowa były najważniejsze dla bohaterów tamtych wydarzeń: Bóg, honor, ojczyzna. Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, Józef Haller, Wojciech Korfanty, Wincenty Witos wykorzystali sprzyjający moment historii i sfinalizowali dzieło tych, którzy na sztandarach mieli wypisane hasło: „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Oni wszyscy, znani i nieznani bohaterowie walki o niepodległość naszej ojczyzny, mówią dzisiaj słowami Ewangelii św. Łukasza: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”.

Na koniec postawię pytanie: Co oznacza być patriotą dziś, 123 lata od tych wydarzeń? Wracam do cytowanego na początku Jana Pietrzaka i dzielam jego refleksje. Nieważne, pod jakim mieszkasz adresem i na jakiej szerokości geograficznej. Wszędzie możesz kochać ojczyznę i być patriotą, choćby szanując tradycję i dbając o poprawność polskiego języka. Wszędzie możesz być uczciwym Polakiem. Oddaj swojemu narodowi małą część tego, co potrafisz najlepiej, i uczcij dzisiaj pamięć tych, którzy oddali w obronie naszej udreconej przez wieki ojczyzny to, co mieli najcenniejszego – swoje życie.

# WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH

Kiedy wybitny szesnastowieczny hiszpański pisarz Lope de Vega leżał na łożu śmierci, robiąc rachunek sumienia ze swojego życia, jego lekarz pocieszał go: „Może pan umierać szczęśliwy. Odniósł pan wiele sukcesów, oczarował pan ludzi więcej niż tysiącem sztuk. Ludzie oklaskiwali pana. Świat o panu nigdy nie zapomni”. *„Panie doktorze – powiedział umierający – na łożu śmierci widzę wszystko inaczej. Przed Bogiem wielki jest tylko ten, kto ma dobre serce. Oddałbym dziś wszystkie oklaski, jakie w życiu otrzymałem za to, bym mógł zrobić jeden dobry uczynek więcej”.*

Nie wspomina się swoich miejsc pracy, zarobionych pieniędzy, a myśli o tym, co było w życiu dobre, a co złe. I niejeden chciałby swoje życie wtedy zmienić, gdyby dało się cofnąć czas. A życie przeżywa się tylko jeden raz.

Wielki amerykański milioner John Rockefeller, gdy był już bardzo stary, powiedział swojemu przyjacielowi: *„Czy wiesz, kto jest najbiedniejszy na ziemi? Kto nic nie ma oprócz pieniędzy?”.* Gdy umierał w 1937 roku, posiadał 6 miliardów dolarów, a trzystaście milionów dochodu rocznie. U schyłku życia rozpoczął walkę ze śmiercią. Otoczył się tajną policją i najslawniejszymi lekarzami. Prawo śmierci było nieubłagane. Umarł z głodu na raka gardła, mówiąc: *„Przegrałem swoje życie”.*

Na łożu śmierci widzi się inaczej.

*„Czy boisz się śmierci?”* – zapytał niespodziewanie ojca Pio jego współbrat. *„Nie!”* – padła spokojna odpowiedź. Faktycznie, ojciec Pio nie bał się śmierci, był na nią zawsze przygotowany. Kilka lat przed śmiercią powiedział, że umrze w wieku osiemdziesięciu dwóch lat. Pewnego wieczoru ojciec Pio modlił się na chórze kościoła. Nagle usłyszał odgłos kroków i przesuwanych na ołtarzu świeczników. Pomyślał, że to jeden z kleryków niezręcznie spełnia swe obowiązki, zawołał więc: *„Kto tam?”.* Nie otrzymał odpowiedzi. Wychyliwszy się z balkonu chóru, zobaczył młodego zakonnika. Ojciec Pio zawołał: *„Kim jesteś?”.* Braciszek odparł: *„Jestem nowicjuszem, który tutaj odbywa swój czyściec. Potrzebuję modlitw”.* Zjawa zniknęła. Dusze czyścicowe wielokrotnie szukały pomocy i ratunku w modlitwach, cierpieniach i Mszach Świętych ofiarowanych za nie przez ojca Pio. Zakonnik

nieustannie modlił się za dusze czyścicowe, a one były jego częstymi gośćmi. Można pokusić się o stwierdzenie, że ich odwiedziny stały się dla ojca Pio czymś normalnym, a częstotliwość wizyt sprawiła, że pewnego razu przyznał: *„Widzę tak wiele dusz z czyścica, że one mnie już więcej nie przerażają”.* Mimo że na co dzień otoczony

był tłumem osób, które prosiły go o duchowe wsparcie i pomoc, twierdził; *„Więcej dusz zmarłych z czyścica niż żyjących potrzebuje moich modlitw i wspina się na tę górę, by uczestniczyć w mojej Mszy Świętej”.* Polecał: *„Módlcie się, módlcie się, módlcie się. Musimy opróżnić czyścic. Wszystkie dusze muszą być uwolnione”.*

Pierwszą patronką dobrej śmierci jest Matka Boża. Do Niej zwracamy się w modlitwie: **„Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej”.** Oprócz Maryi patronami dobrej śmierci są: św. Michał Archanioł, św. Jan Chrzciciel, św. Józef, św. Barbara, Anioł Stróż i patron każdego z nas.

Ktoś powiedział, że grób to katedra mądrości. Stąd płynie jasna i pewna nauka o przemijaniu i o kruchości ludzkiego życia. Ale to nie cała mądrość, która kryje się pod nagrobkową płytą. **„Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli”** – mówi św. Paweł, a ewangelista Łukasz opisuje pusty grób: *„Dlaczego szukacie żyjącego wśród zmarłych? Nie ma go tutaj; zmartwychwstał”.* **„Życie twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy”**, śpiewamy w prefacji pogrzebowej.

Dobra, szczęśliwa śmierć to taka, która przychodzi, gdy jesteśmy w stanie łaski uświęcającej. To śmierć bez grzechu ciężkiego. W sakramencie pojednania uzyskujemy odpuszczenie grzechów i kary wiecznej. Pozostaje jednak do odpokutowania kara doczesna w tym życiu lub w czyścicu.

**Pomóżmy zmarłym skrócić czas oczekiwania na niebo przez modlitwę i Mszę Świętą czy też przez ofiarowanie odpustu w ich intencji. Pamiętajmy o tych, którzy sami nie mogą już sobie pomóc. Może i my kiedyś będziemy potrzebować takiej pomocy.**



# O. LEOPOLD TEMPES SJ

## - Z MISJĄ WŚRÓD GÓRALI BESKIDÓW

**Życie i działalność o. Leopolda Tempesa były ściśle związane z wielką poreformacyjną akcją odnowy wyznania katolickiego na Śląsku Cieszyńskim, jaka rozpoczęła się na początku XVII wieku. Dzieło to było związane z przemianami religijnymi, społecznymi i politycznymi, które widoczne były nie tylko na Podbeskidziu, ale w całej ówczesnej Europie. Obradujący w latach 1545-1563 Sobór Trydencki wskazał konieczne kierunki reform w Kościele katolickim. Istotną rolę w ich wdrażaniu odegrał prężny i kreatywny zakon jezuitów, założony przez św. Ignacego Loyolę.**

Należy pamiętać, że Księstwo Cieszyńskie od połowy XVI w. było wyznaniowo zdominowane przez protestantów. Kolejne edykty władcy, jak również właściciele prywatnych dóbr, likwidowały klasztory, sekularyzowały dobra kościelne, a kościoły powierzały luteraniskim duchownym. Niewielkie wspólnoty katolickie przetrwały głównie w Cieszynie, Skoczowie, Strumieniu i Jabłonkowie.

Dwaj pierwsi przedstawiciele wspomnianego wyżej nowego zakonu pojawili się na dworze książęcym w Cieszynie już w 1610 roku. Ich przybycie było możliwe dzięki konwersji na katolicyzm księcia cieszyńskiego Adama Waclawa. Nie znamy prawdziwych powodów tej zaskakującej decyzji władcy, tym bardziej, że kilka lat wcześniej odpowiednimi zarządzeniami istotnie wzmacniał on wyznanie ewangelicko-augsburskie w swoim państwie. Być może za zmianą wyznania stała rosnąca potęga austriackich Habsburgów, którzy od 1526 roku władali Królestwem Czech, którego lennem było Księstwo Cieszyńskie. Istnieją również legendy mówiące o cudownym uzdrowieniu księcia i związanym z nim ślubie przejścia na katolicyzm. Działalność wspomnianych jezuitów ograniczała się wówczas tylko do dworu książęcego, niemniej jednak w kolejnych latach władca odebrał protestantom cieszyńskie świątynie, pozostawiając do użytku tylko kościół Św. Trójcy. Sprowadził do miasta na powrót dominikanów, którzy odzyskali swoje dobra, a także bernardynów, którym powierzył akcję misyjną w państwie. Książę odebrał luteranom również kościoły w Skoczowie i Strumieniu, pozostawił natomiast wszystkie świątynie wiejskie.

Impet akcji rekatolicyzacyjnej na Śląsku Cieszyńskim opadł wraz ze śmiercią Adama Waclawa w 1617 roku, a następnie wybuchem wojny trzydziestoletniej (1618-1648). Podczas działań militarnych świątynie zmieniały właścicieli tak często, jak wkraczały tu kolejne wojska: austriackie, szwedzkie i duńskie. Działania Elżbiety Lukrecji (1625-1653) – ostatniej księżnej z rodu Piastów nosiły



tylko pozory reformy katolickiej. Po jej śmierci władzę w państwie przejęli Habsburgowie, którzy od razu utworzyli specjalną komisję religijną, organizującą katolicki porządek wyznaniowy. Protestanci rozpoczęli działalność w ukryciu. Wobec braku skutecznych działań komisji, szlachta katolicka podjęła decyzję o sprowadzeniu do Cieszyna jezuitów. Warto wspomnieć, że próby sprowadzenia zakonników na te tereny były podejmowane już dwukrotnie, jednak z braku funduszy spaliły na panewce.

Pierwsi jezuita przybyli do Cieszyna we wrześniu 1670 roku. Byli to o. J. Pissek SJ i o. P. Beranek SJ. Z czasem dołączyli do nich inni zakonnicy. Ich działalność

w tym okresie ograniczała się zasadniczo do samego miasta i okolic. Prowadzili nowoczesne jak na ówczesne czasy duszpasterstwo oparte na kaznodziejstwie, rekolekcjach i katechizacji. Istotną rolę odgrywał element przeżyciowy, widoczny chociażby w przedstawieniach teatralnych, organizowanych z okazji świąt religijnych i państwowych. Dziełem jezuitów były również nowe bractwa religijne dla dorosłych i młodzieży, zwłaszcza Sodaliczka Mariańska i wspólnoty promujące kult Serca Pana Jezusa. Organizowali pielgrzymki: do Kalwarii Zembrzydowskiej, Piekar i Frydku. Od 1680 roku prowadzili w mieście szkołę z nowoczesnym programem nauczania. Wszystkie te działania przysparzały jezuitom ogromnej popularności. Krytyka (także ze strony duchownych) pojawiała się natomiast w związku z niektórymi działaniami kontrolnymi samorządu, na które zakonnicy mieli istotny wpływ, zwłaszcza na początku swojej działalności: przymus, groźby i ograniczenia wobec protestantów czy też ścisła obserwacja życia religijnego (post, sakramenty). Jakkolwiek owocność działań jezuitów była ogromna, nie można było jednak mówić o pełnym sukcesie duszpasterskim. Wiele nawróceń na katolicyzm było pozornych. W 1707 roku cesarz Józef I zawarł z królem szwedzkim

Karolem XII ugodę w Altranstadt. Będąc w trudnym położeniu militarnym zgodził się na żądania Szwedów – protektorów śląskich protestantów – nadając pewne swobody wyznaniowe w państwie. Wynikiem tej ugody była budowa w Cieszynie Kościoła Jezusowego, który przez długi czas był jedyną świątynią protestancką w państwie. Po wspomnianej ugodzie wielu wiernych powróciło do wyznania ewangelicko--augsburskiego.

Na początku XVIII wieku cieszyńscy jezuici rozpoczęli organizację misji katolickich na terenach wiejskich, zwłaszcza górskich. Wioski te powstały zasadniczo w XVI wieku wskutek osadnictwa robotników leśnych ze Śląska, ale przede wszystkim wołoskich pasterzy, wędrujących wraz ze swoimi stadami łukiem Karpat. To właśnie ci ostatni

byli twórcami charakterystycznej kultury, określanej dzisiaj powszechnie mianem „góralczyzny”. Można uznać, że osadnicy przybywając na tereny Księstwa Cieszyńskiego w konkretnym okresie, w naturalny sposób przyjmowali wyznanie protestanckie. W rzeczywistości jednak brak kościołów w wielu miejscowościach, a co za tym idzie brak zorganizowanego duszpasterstwa powodowały, że planowana misja jezuicka mogła mieć charakter nie tyle wyznaniowy, ile nawet ewangelizacyjny. Pewną trudność stanowiły również specyficzne, to znaczy surowe warunki geograficzne terenów górskich i brak właściwej infrastruktury. Biskup wrocławski w porozumieniu z prowincjałem jezuitów wyznaczali do tego zadania o. Leopolda Tempesa.

*Ks. dr Tomasz Chrzan*

## CHRYSYANOFOBIA W SZKOŁACH

### Katolicy uczniowie są dyskryminowani w szkole ze względu na wyznawaną religię

Sytuacja jest alarmująca szczególnie w większych miastach, ale nie tylko. Rodzice, z którymi rozmawialiśmy, są przerażeni tym, że do szykanowania ich dzieci ze względu na to, że są katolikami, dochodzi w demokratycznym kraju, gdzie wolność religijna powinna być szanowana.

– Utało się w świadomości środowisk liberalnych, lewicowych, że do „dobrego tonu” należą kpiny z Kościoła, wyśmiewanie tego, co związane jest z wiarą katolicką. Z pomocą ateizujących mediów udało się im nawet wyrobić w Polsce przeświadczenie, że chodzenie na katechezę to „obciach”. Do tego dochodzą też coraz częściej działania niektórych nauczycieli i dyrekcji, która katechezę umieszcza w planie godzin na początku lub na końcu zajęć. Formalnie nic się nie dzieje, ale wiemy, że za tym kryje się przekaz zniechęcający do udziału w tej konkretnej lekcji. To tak naprawdę walka z katechezą, z religią – akcentuje ks. prof. Waldemar Cisło, dyrektor polskiej sekcji papieskiego stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Wskazuje, że to, co dziś dzieje się w niektórych polskich szkołach, to tzw. miękkie prześladowanie, charakteryzujące się swego rodzaju alergią na chrześcijaństwo, a nawet chrystianofobią. Na taki klimat wpływa wiele czynników, ale kluczowe jest nastawienie pedagogów i niektórych rodziców.

– 1 września moja córka udała się na rozpoczęcie roku w jednym z liceów na warszawskim Grochowie. Po części oficjalnej uczniowie rozeszli się do klas na spotkania z wychowawcami. Wychowawczyni I klasy tak zwróciła się do swych nowych wychowanków: „Otóż zaczniemy od tego, że jestem osobą niewierzącą, więc jakbym pomyliła waszego Jezusa z jakimś tam innym, to nie miejcie do mnie pretensji”. Osłupiała młodzież siedziała w milczeniu.

Trudno było jakkolwiek zareagować, gdyż wszyscy byli zaskoczeni tą niespodziewaną, niesprowokowaną niczym deklaracją – relacjonuje jedna z mam.

#### Zdyskredytować wartości

W jednym z warszawskich techników w rozpoczętym roku szkolnym religia w klasie drugiej jest w planie na dziesiątej godzinie lekcyjnej! Dodatkowo pierwotnie przed katechezą uczniowie mieli tzw. okienko.

– Pytałam księdza, który prowadzi lekcje religii w tej szkole, czy nie ma na to wpływu i czy nie obawia się, że taka sytuacja, gdy uczniowie mają czekać godzinę na religię, spowoduje, że nikt na te lekcje nie będzie uczęszczał – relacjonuje pani Agnieszka. Interwencja przyniosła efekt i uczniowie nie muszą czekać godzinę na katechezę. Jednak umiejscowienie przez szkołę religii na dziesiątej lekcji i pierwotnie z „okienkiem” przed nią spowodowało, że bardzo wiele osób od razu zrezygnowało, a lekcja religii jest łączona dla uczniów z kilku klas.

– Krzywdzące podejście do lekcji religii w szkole poprzez umieszczanie jej na początku lub szarym końcu w podziale godzin wpisuje się w dyskryminację uczniów katolickich – ocenia nasza rozmówczyni. Niestety, takie działania dyrekcji stają się normą w wielu szkołach. – Mój syn ma lekcje religii na 8. i 9. lekcji w piątek, po całym tygodniu nauki – mówi pan Józef. – A później słyszymy nakręcany przez media temat, że uczniowie masowo rezygnują z lekcji religii, a tak naprawdę są do tego prowokowani – akcentuje.

#### Moda na oczernianie

Szykanowanie i atmosfera wrogości w stosunku do dzieci, które deklarują udział w katechezie w niektórych



warszawskich szkołach i nie tylko, to działania, które wynikają z trwającej nagonki na Kościół.

– Myślę, że jest to w jakimś stopniu efekt panującej obecnie swoistej mody na wypowiedzanie się przeciwko Kościołowi katolickiemu, oczernianie i wyśmiewanie jego duchowieństwa. Współczesny młody człowiek chce być modny, a przecież Kościół katolicki, ksiądz czy świecki katolik to łatwy temat do obśmiania – mówi red. Sebastian Karczewski, redaktor naczelny „Non Possumus. Imperatyw”.

– Jeśli młodzi ludzie karmieni są przez media, a nawet przez niektórych nauczycieli antykatolicką propagandą, to skutki są takie, jakie są. Szkoła ma być miejscem nauczania i wychowania. Podstawą tego ostatniego jest szacunek dla każdego człowieka i jego ludzkiej godności. Na niewiele przyda się młodym ludziom nawet najlepsza wiedza, jeśli nie posiadają mądrości postępowania i szacunku dla drugiego człowieka – zauważa.

### Alarmujące sytuacje

Nie tylko w Warszawie, ale i w innych miastach atmosfera w niektórych placówkach oświatowych jest antykatolicka. Świadczy o tym przykład jednej ze szkół w Poznaniu. Chłopiec nie chciał napisać w zadaniu, że był na wyjeździe z ministrantami, bo... obawiał się prześmiewczej reakcji klasy. Zaczęło się od tego, że w czwartej klasie w jednej ze szkół podstawowych po I Komunii Świętej połowa uczniów przestała chodzić na religię.

– Mój siostrzeniec jest ministrantem. Zaczęło nas niepokoić, że i on niechętnie zaczął chodzić na lekcje religii. Wszystko wyjaśniło się pod koniec czwartej klasy. W czasie majowego weekendu pojechali z ministrantami na parafialne rozgrywki piłkarskie, wrócił bardzo zadowolony. Kiedy jednak miał w zadaniu opisać, jak spędził majowy weekend, w informacji o zawodach pominął fakt, że były to rozgrywki ministrantów. Dopytywany przez najbliższych dlaczego, rozpląkał się, że on się wstydi o tym napisać, bo jego koledzy z klasy będą się z niego śmiali, dlatego woli to pominąć. Po namowie i wytłumaczeniu, że nie możemy się wstydić swojej wiary, umieścił „sporną” informację w wypracowaniu. To powinna być sytuacja alarmująca dla wszystkich: rodziców, nauczycieli, wychowawców, że małe dziecko z katolickiej rodziny obawia się w szkole wyśmiania swojej religijności – podkreśla pani Aneta.

Antykatolickie zachowania bywają jeszcze bardziej drastyczne. W jednej ze szkół średnich na terenie województwa mazowieckiego pod koniec nauczania zdalnego na lekcji wychowawczej uczniowie mieli spotkanie z wychowawczynią i pedagogiem szkolnym i musieli publicznie uznać „zmiianę płci” swojego rówieśnika. Młodzież została poinformowana, że jedna z ich koleżanek z klasy „zmienia płęć” i należy ją powitać, zwracając się do niej jej nowym, chłopięcym imieniem. – Każdy w kolejności alfabetycznej zwracał się do „nowego kolegi”. Tylko moja córka powiedziała „cześć”, nie wymieniając



imienia, i miała odwagę dodać: „nie pochwalam twojego wyboru” – opowiada jedna z mam. Jak ocenia, gremialne powitanie osoby, którą wszyscy znali, a która „z Małgosi stała się Jasiem”, wpisuje się w promocję tzw. płci kulturowej, która jest wyznacznikiem ideologii gender, a którą Kościół katolicki zdecydowanie odrzuca.

### Rodzice, ocknijcie się!

Małgorzata Uzarska, koordynator Biura Sieci Pomocy Prawnej i Poradnictwa Obywatelskiego w Toruniu przy Centrum Ochrony Praw Chrześcijan, powołanego przez Fundację Lux Veritatis, zaznacza, że wobec sytuacji, w których szkalowani są katolicy uczniowie, nie możemy pozostać obojętni.

– Kondycja polskich rodzin nie jest zadowalająca, gdyż dominuje w nich konsumpcjonizm, a rodzice zbyt mało uwagi poświęcają swoim dzieciom i w związku z tym często widzimy dramatyczne tego skutki. Nastoletnia młodzież bierze udział w publicznych aktach obrazy uczuć religijnych, zdarza się również, że małe dzieci dokonują profanacji przedmiotów kultu religijnego – podkreśla Małgorzata Uzarska.

Jak ocenia, konieczna jest zdecydowana mobilizacja rodziców do konkretnych czynów, jak np. zaangażowanie się w pracę trójek klasowych. To rodzice powinni dziecku dać przykład, jak należy zachować się w sytuacji ośmieszania wyznawanej wiary i zachowań wrogich wobec Kościoła. To oni powinni wskazać prawdziwe wartości, nie zapominając, że celem naszej ziemskiej wędrówki jest zbawienie.

Zauważmy, że gdy zapytamy rodzica, czy kocha swoje dziecko, odpowie zapewne twierdząco, ale nie widzi, jaką krzywdę wyrządza swojemu dziecku poprzez niszczenie jego duchowości.

– Rodzic krzywdzi swoje dziecko np. nie posyłając go na lekcje religii i tym samym zamykając mu drogę do wiedzy o swej wierze. Rodzice muszą się ocknąć i sami siebie zapytać, dokąd zmierzają. Żyjemy dziś w obliczu wojny, w obliczu brutalności, przemocy i kłamstwa, a także przygniatających nas różnych chorób. Czy nie są to przesłanki, które powinny wzbudzić w nas refleksję: dlaczego tak się dzieje? Czy w dobrym kierunku prowadzę swoje dziecko i czy na pewno dbam o jego duchowość, a zatem o to, co jest najważniejsze? – pyta Małgorzata Uzarska.

**Małgorzata Bochenek**

# ŚWIĘTA CECYLIA – PATRONKA MUZYKI KOŚCIELNEJ, ORGANISTÓW, CHÓRÓW I SCHOLI

**W kazaniu na dzień św. Cecylii w 1966 roku ówczesny kardynał Joseph Ratzinger zastanawiał się, dlaczego człowiekowi nie wystarcza mówienie. Co skłania go, żeby śpiewać? W swoich rozważaniach późniejszy papież Benedykt XVI doszedł do wniosku, że śpiew to sposób wyrażania uczuć, także tych skierowanych do Boga.**

Pisał: „Człowiek potrzebuje wówczas takiego wymiaru mowy, komunikacji, który nie rezygnuje z rozumu, ale go przekracza i otwiera nowe możliwości słyszenia. Człowiek śpiewa, gdy chce podarować radość, śpiewa, gdy chce wyrazić miłość”. Dlatego św. Augustyn powiedział: *Cantare amantis est*, co znaczy: „Śpiewanie jest właściwe temu, kto kocha”.

W tym miejscu przychodzi mi na myśl wielu artystów, którzy śpiewali z miłości do Boga i ludzi. Ostatnio na YouTube oglądałem film z udziałem jednego z moich ulubionych piosenkarzy, a właściwie tenorów – Andrei Bocellego.

Bocelli urodził się z wrodzoną jaskrą, stracił wzrok w wieku dwunastu lat. W filmie gra na fortepianie i opowiada historię młodej dziewczyny, która będąc w ciąży, trafiła do szpitala z powodu zapalenia wyrostka robaczkowego. Lekarze namawiali ją, by dokonała aborcji. Tłumaczyli, że jest to najlepsze wyjście, gdyż dziecko może urodzić się niepełnosprawne. Jednak ta dzielna młoda kobieta nie uległa ich sugestiom i dziecko przyszło na świat. „Tą kobietą była moja matka, a ja byłem tym dzieckiem” – kończy Bocelli swoją opowieść.

Podobno św. Cecylia, którą dzisiaj wspominamy, na organach wygrywała melodie na cześć Pana. Organy wodne co prawda były znane wówczas w Rzymie, ale należały do rzadkości. Nie wiadomo, czy Cecylia mogła grać na organach. Bardziej prawdopodobne jest, że grała tak jak inne zamożne Rzymianki na harfie. Cecylia jest świętą zupełnie nieznaną. Mało jest o niej informacji potwierdzonych historycznie. Całą wiedzę o świętej czerpiemy z opisu jej męczeńskiej śmierci, pochodzącego z V wieku i późniejszych życiorysów. Gdy czyta się ten opis, nie sposób nie zachwycić się tym kobiecym herosem w rzymskiej sukni. Nie sposób nie postawić sobie pytania: Skąd w tej wątłej i pięknej kobiecie było tyle siły i odwagi? Wytrwałość, nieugiętość i hart ducha Cecylii musiały zadziwić niejednego mężczyznę.

Urodziła się na początku III wieku i pochodziła z bogatego rodu Cecyliuszów. Już w młodości złożyła dożgonny ślub czystości. Przymuszona do zamążpójścia, skłoniła męża Waleriana do uszanowania swego wyboru. Wkrótce



i on przyjął chrzest. W niedługim czasie po ślubie wybuchło prześladowanie chrześcijan. Walerian poniósł śmierć męczeńską. Cecylia, dziewica i wdowa, wspólny majątek rozdała ubogim. W ten sposób publicznie przyznała się do Chrystusa. Została aresztowana. Legendy mówią, że była tak młoda i tak piękna, że sędzia i żołnierze namawiali ją, by porzuciła nową wiarę. Nie słuchała ich głosów. To dzięki niej nawróciło się aż 400 legionistów. Podobno sama zaprowadziła ich do papieża Urbana, który ich ochrzcił. To jeszcze bardziej rozjuszyło cesarskiego namiestnika. Skazał on św. Cecylię na straszne tortury i na śmierć

przez ścięcie mieczem. Cecylia była gotowa na spotkanie z Jezusem.

Jak mówi św. Ewangelia: „Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma przyjść i stanąć przed Synem Człowieczym”.

Cecylia przeszła do historii jako rzymska męczennica, ale najbardziej popularna jest jako patronka muzyki kościelnej, organistów, chórów, scholii i zespołów wokalno-muzycznych.

Podobno wielki niemiecki poeta – Johann Wolfgang von Goethe – napisał takie słowa: „Gdzie słyszysz śpiew, tam wstąp, tam dobre serca ludzie mają. Źli ludzie, wierzaj mi, ci nigdy nie śpiewają”.

Pomyślcie, ile trzeba mieć dobroci w sercu, by wybaczyć zabójcy jedynej córki, tak jak zrobiła śpiewająca Greczynka Eleni. Bez żadnych skrupułów jej były chłopak wywiózł siedemnastoletnią Afrodytę do lasu i tam ją zastrzelił. Dzisiaj, po blisko dwudziestu latach, Eleni mówi, że przebaczyć to nie znaczy zapomnieć, ale wyzbyć się nienawiści, która nie pozwala dalej żyć. Mówi, że gdyby nie przebaczyła i nie zaufała Panu Jezusowi, nigdy nie mogłaby już wyjść na estradę i śpiewać.

**Modlimy się w intencji wszystkich muzyków kościelnych naszej parafii z okazji ich patronalnego święta. Dziękujemy Panu Bogu za Waszą grę i Wasz piękny śpiew. Wy dobrze rozumiecie słowa: *Qui cantat bene, bis orat* – „Kto dobrze śpiewa, dwa razy się modli”.**

# Z życia szkoły

## Jesienna wycieczka klasy 2 i 3

Wycieczki szkolne to zawsze wielka radość dla uczniów. Nie tylko bawią i uczą, ale też pozwalają na oderwanie się od szkolnej ławki.

W dniu 11 października klasa 2 i 3 pojechała na wycieczkę edukacyjną do Katowic Panewnik i Gliwic. Pierwszym przystankiem naszej podróży było Multimediale Muzeum Misyjne przy Bazylice OO. Franciszkanów w Katowicach Panewnikach. W rytmie afrykańskich bębnow, boliwijskich piszczałek i wschodnich śpiewów chóralnych przenieśliśmy się do franciszkańskich misji w Afryce, Ameryce Południowej, Azji oraz Europie i poznaliśmy codzienne życie misjonarzy oraz lokalnej społeczności. Następnie Brat Euzebiusz opowiedział nam o życiu franciszkańskich zakonników i wspólnie zwiedziliśmy Bazylikę Św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP, słynącą z największej w Europie budowanej szopki ołtarzowej w okresie Bożego Narodzenia.

W drodze do Gliwic zatrzymaliśmy się przy Radiostacji Gliwickiej, która kształtem przypomina Wieżę Eiffla. Jest to najwyższej zbudowana w całości z drewna konstrukcja w Europie oraz najwyższa drewniana wieża nadawcza na świecie.

Kulminacyjnym punktem naszej podróży była Miejska Palmiarnia w Katowicach. Zwiedziliśmy cztery pawilony tematyczne, a w nich rośliny użytkowe, tropiki, sukulenty oraz palmy. Ponadto mogliśmy podziwiać gady w terrarium,

żółwie, wiewiórki oraz egzotyczne kanarki i papugi. Dużym zainteresowaniem dzieci cieszył się pawilon akwarystyczny, gdzie można było zobaczyć między innymi piranie. Palmiarnia znajduje się na terenie Parku Chopina, gdzie mogliśmy odpocząć i podziwiać złotą polską jesień.

Wycieczka była pouczająca i atrakcyjna, można powiedzieć, że będąc na Górnym Śląsku zwiedziliśmy dobry kawałek całego świata. Wzbogaceni w pamiątki i nową wiedzę, w dobrych humorach i pełni wrażeń wróciliśmy do domu.

## Pasowanie na ucznia klasy I

W dniu 14 października uczniowie klasy pierwszej w obecności rodziców, pani wicedyrektor Saby Stec-Peter, wychowawczynie przedszkola p. Brygidy Miły oraz nauczycieli złożyli ślubowanie i zostali pasowani na uczniów naszej szkoły. Pierwszoklasiści pod okiem wychowawczynie p. Justyny Kopali zaprezentowali piękny program artystyczny, wykazując się zdolnościami wokalnymi, recytatorskimi i tanecznymi – najmłodszy zatańczył dostojnie i z gracją poloneza. Mali artyści zostali nagrodzeni gromkimi brawami, pamiątkowymi dyplomami oraz rogami obfitości.

Życzymy: Pani Justynie satysfakcji z nauczania i pozytywnych rezultatów w kształceniu i wychowaniu, rodzicom zadowolenia z postępów swoich pociech, uczniom wspaniałych chwil w szkole, a także wytrwałości w zdobywaniu wiedzy!

Teresa Staniek

## Ogłoszenia Duszpasterskie

1. We, wtorek 1 listopada – **Uroczystość Wszystkich Świętych**. W radosną uroczystość gromadzimy się na Eucharystii, aby wspominać i modlić się do tych wszystkich, którzy zakończyli już swoje ziemskie pielgrzymowanie i cieszą się chwałą zbawionych w niebie. Msze św. o 7.30 i 11.00 – w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30.  
O godz. 14.00 – Nabożeństwo za Zmarłych. Zapraszam rodziny, które w tym roku pożegnały swoich najbliższych. W dzień Wszystkich Świętych na Górnym Cmentarzu o godz. 19.00 młodzież poprowadzi Różaniec z zaleckami za naszych bliskich zmarłych.
2. W środę, 2 listopada wspominamy Wszystkich Wiernych Zmarłych. Kościół wspomina wszystkich, którzy w czyśćcu pokutują za swoje grzechy. Aby im przyjść z pomocą, Kościół przedstawia Bogu modlitwy i odpusty uzyskane przez żyjących, a przede wszystkim Ofiarę Chrystusa uobecniającą się we Mszy św.
3. Odpust zupełny za dusze w czyśćcu cierpiące można uzyskać: od południa uroczystości Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny przez pobożne nawiedzenie kościoła, odmówienie modlitwy „*Ojczy nasz...*” i „*Wierzę...*”, modlitwy w intencji Ojca Świętego, przyjęcie łaski sakramentalnej spowiedzi i komunii św., zachowanie wolności od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu w dniach od 1 - 8 listopada, nawiedzając pobożnie cmentarz, modląc się choćby tylko w myśli za Zmarłych, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.
4. Wypominki za Zmarłych można składać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej. W ciągu całego tygodnia / 1. - 8. XI. / przed Mszą św. wieczorną - tj. o godz. 16.30 - różaniec za dusze zalecane.
5. Na Dolnym Cmentarzu używamy tylko zniczy elektrycznych – ze względu na bezpieczeństwo drewnianego kościoła.
6. W piątek, 11 listopada przypada kolejna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny w Rudniku o 9.30 i w kościele parafialnym o 11.00. Zapraszam poczty sztandarowe, dzieci, młodzież oraz wszystkich wiernych do do licznego udziału.
7. W czwartek, 18 listopada imieniny obchodzi Ksiądz Biskup Roman Pindel. Pamiętamy o modlitwie w intencji Biskupa Bielsko - Żywieckiego i całej diecezji.
8. W niedzielę, 20 listopada, obchodzimy Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. O godz. 16.30 – uroczyste nabożeństwo ku czci Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. W tym dniu można uzyskać odpust zupełny, odmawiając Akt poświęcenia rodziny ludzkiej Chrystusowi Królowi, spełniając zwykłe warunki odpustu. Jest to główne święto patronalne Akcji Katolickiej.
9. 10. W niedzielę 28 listopada rozpoczyna się okres adwentu i nowy rok liturgiczny.

# INTENCJE MSZALNE

## 01.11.2022 WTOREK UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

- 7.30** Za Parafian  
**9.30** Rudnik: Za + Edwarda Bijok w 42 rocznicę śmierci, żonę Amalię, + Jana Czakon – w 1 rocznicę śmierci.  
**11.00** Za ++ Otylię Antoniego, ++ z rodzin Waleczek, Wieliczka.  
**14.00** Nabożeństwo za Zmarłych

## 02.11.2022 ŚRODA WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH

- 8.00** Za dusze czyśćcu cierpiące.  
**9.30** Rudnik: W intencji Papieża  
**16.30** Różaniec za Zmarłych  
**17.00** Za + Wandę Grzybek – od rodzin Żlik, Liboska, Czakon, Hanzel.

## 03.11.2022 I Czwartek

- 16.30** Różaniec za Zmarłych  
**17.00** 1. Za + Annę Szajter, jej mężów Karola i Alojzego, syna Edwarda, rodzeństwo, ++ Marię, Józefa Szajter, synową Marię, ++ Kapłanów, którzy u nas pracowali.  
 2. Za ++ Annę, Jana Pinkas, ich rodziców, rodzeństwo, zięcia Karola, ++ z rodziny, dusze w czyśćcu cierpiące.

## 04.11.2022 I Piątek Wspomnienie Św. Karola Boromeusza, biskupa

- 16.00** Rudnik: Za ++ Martę Borską, męża Franciszka, ++ rodziców z obu stron.  
**16.30** Różaniec za Zmarłych  
**17.00** Za ++ Wiktora Staniek, jego rodziców Zofię i Pawła, ++ Józefa, Marię, Alojzego, Annę Szajter, + chrześną Marię Szajter, + Tadeusza Węglorz.

## 05.11.2022 I Sobota

- 8.00** Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny  
**16.30** Różaniec za Zmarłych  
**17.00** Za + Wojciecha Łazarz w 2 rocznicę śmierci, szwagra Emila, rodziców z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 06.11.2022 XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za ++ Marię, Józefa Stuchlik, ich rodziców, zięcia Erwina, wszystkich ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.  
**9.30** Rudnik: Za ++ Irenę Cwięczek w rocznicę śmierci, + męża Władysława.  
**11.00** Za ++ Alojzego, Antoninę Foltyn; za domostwo do Opatrzności Bożej.  
**16.30** Różaniec za Zmarłych  
**17.00** Za ++ Helenę Świetlicką, Kazimierza Bancewicza, Jana, Zofię Wojtasik, Adama, Marię Nowak, Marię Pastusiak, Walentego Wasilewskiego, Franciszka, Wiktoria Śleziak, ++ Kazimierza, Emila, Bogdana, Renatę, Michała Śleziak, Władysława Dobosz. Barbarę Kamińska, Jana Wojtas, ++ Księży pracujących w naszej Parafii, dusze w czyśćcu cierpiące.

## 07.11.2022 Poniedziałek

- 16.30** Różaniec za Zmarłych

- 17.00** Za ++ Martę, Erwina Żyła, ++ z rodzin Żyła, Matuszek, Gabzdyl.

## 08.11.2022 Wtorek

- 16.30** Różaniec za Zmarłych  
**17.00** 1. Za ++ Pawła Czendlik, żonę Emilię, rodziców, rodzeństwo z obu stron, Annę, Franciszka, Mieczysława Fucik, Władysława, Karola Herok, Dariusza Wilczyńskiego, ++ z rodzin Czendlik, Mazurek, Fucik, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.  
 2. Z okazji 60 – tych rodzin Krzysztofa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo dla całej rodziny.

## 09.11.2022 Środa ŚWIĘTO ROCZNICY POŚWIĘCENIA BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ

- 16.00** Rudnik: W intencji Stanisława – z okazji urodzin.  
**17.00** Za + Stanisława Kuczaj, rodziców, teściów, rodzeństwo, Edwarda, Danielę Foltyn, ++ z rodzin Kuczaj, Rakoczy, Foltyn, Wiśniowski.

## 10.11.2022 Czwartek Wspomnienie Św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

- 17.00** 1. Za + Józefa Golasowskiego w 10 rocznicę śmierci, żonę Emilię, syna Stanisława.  
 2. Za + Jana Tomicę w 1 rocznicę śmierci, ++ rodziców, ++ z rodziny Golec.

## 11.11.2022 Piątek Wspomnienie Św. Marcina z Tours, biskupa

- 9.30** Rudnik: W intencji Ojczyzny  
**11.00** W intencji Ojczyzny.

## 12.11.2022 Sobota Wspomnienie Św. Jozafata, biskupa i męczennika

- 8.00** Za + Wiesławę Nieckuła – od koleżanki z rodziną.  
**17.00** Za + Emila Szuster, ++ z rodzin Szuster i Wawrzyczek.

## 13.11.2022 XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za ++ Genowefę, Franciszka Siekierka, dusze w czyśćcu cierpiące – od syna.  
**9.30** Rudnik: Za ++ Helenę Szuster w 2 rocznicę śmierci, męża Wilhelma, teściów Ewę Ludwika, + Elżbietę Tomica, 2 mężów, brata Wilhelma.  
**11.00** Za ++ mamę Marię Szajter, dziadków Annę, Ferdynanda Bierski, Marię, Józefa Szajter, Gertrudę, Jana Gawelczyk, Kunegundę, Henryka Wierzgoń.  
**16.30** Nieszpory  
**17.00** Za ++ Wiktora, Justynę Stoszek, Helenę, Stefana Bizoń, + Wiktora Hernik.

## 14.11.2022 Poniedziałek

- 17.00** Za ++ Teresę, Władysława Kopiec, córkę Joanne, rodziców Helenę i Józefa, wnuka Piotra, ++ Matyldę i Rudolfa, córkę Halinę, jej męża, ++ z rodzin Kopiec, Fucik, Kroczek i Foltyn.

## 15.11.2022 Wtorek

- 17.00** 1. Za ++ Irenę, Władysława Hanzel, rodziców Marię, Rudolfa Chmiel, Annę, Walerię, Eugeniusza Hanzel, + Klaudię, ++ z rodziny, dusze w czyśćcu cierpiące.  
 2. Za + Wojciecha Łazarz – w rocznicę śmierci – od rodziny Kuchejdów z Międzyświecia.

**16.11.2022 Środa**

- 16.00** Rudnik: 1. Za ++ Bronisława Gabzdyl, żonę Anielę, ++ dziadków, ++ z rodzin Gabzdyl, Chmiel, Tomica, Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Za ++ rodziców Emilię i Karola Stoszek, synową Krystynę, + Marię Stoszek, ++ dziadków.  
Nabożeństwo Papieskie

**17.11.2022 Czwartek Wspomnienie Św.****Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy**

- 17.00** 1. Za + ojca Franciszka Wawrzyczka, brata Bronisława, teścia Władysława, żonę Zuzannę, szwagra Jana, dziadków Justynę i Franciszka, Emilię i Józefa, ++ z rodziny, dudze w czyścicu cierpiące.
2. Za + Jerzego Błasiak.

**18.11.2022 Piątek Wspomnienie Bł. Karoliny****Kózkówny, dziewicy i męczennicy**

- 16.00** Rudnik: Za ++ Pawła Teper, Rozalię, Józefa, Romana Staniek, ++ dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej
- 17.00** Msza św. szkolna: Za ++ Annę Parchańską, męża Józefa, ++ z rodzin Parchański, Tomica, Gabzdyl; domostwo do Opatrzności Bożej.

**19.11.2022 Sobota**

- 8.00** O błogosławieństwo Boże dla rodziny Rynkiewicz oraz o spokój dusz i Radość Nieba dla Zmarłych z rodzin Cholewik i Żyła.
- 17.00** Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego, opiekę Opatrzności Bożej dla Małgorzaty w 30 rocznicę urodzin.

**20.11.2022 NIEDZIELA UROCZYŚĆ****JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA  
WSZECHŚWIATA**

- 7.30** O Boże błogosławieństwo, opiekę Opatrzności Bożej i Matki Najświętszej dla Członków Adoracji Nocnej w Rodzinach oraz o wieczną szczęśliwość dla Zmarłych Członków.
- 9.30** Rudnik: Za ++ Bronisława Gabzdyl w rocznicę śmierci, żonę Anielę, ojców, dziadków, ++ z rodzin Gabzdyl, Chmiel, Żyła, Tomica, Gawron, dusze w czyścicu cierpiące.
- 11.00** Za + Bolesława Wątrobę w 5 rocznicę śmierci, rodziców Annę i Bolesława, + brata Henryka.
- 16.30** Nieszpory
- 17.00** Za ++ Marię, Karola Sufa, synów Andrzeja i Karola, + Krzysztofa Bijok, ++ z bliższej i dalszej rodziny, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii; za domostwo do Opatrzności Bożej.

**21.11.2022 Poniedziałek Wspomnienie****Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny**

- 17.00** Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.

**22.11.2022 Wtorek Wspomnienie Św. Cecylii,  
dziewicy i męczennicy**

- 17.00** 1. Za ++ Marię, Tadeusza Frydeckich, Zofię, Alojzego Foltyn, 3 synów, 2 córki.
2. Za ++ rodziców Martę, Teofila Wawrzyczek, rodziców, rodzeństwo, syna Władysława, zięcia Waldemara, Józefa, Teresę Wawrzyczek, całe ++ pokrewieństwo, dusze w czyścicu cierpiące.
- 18.00** Nowenna Pompejańska

**23.11.2022 Środa**

- 16.00** Rudnik: Za ++ Marię, Justyna Węglarzy, syna Józefa, rodziców Emilię, Franciszka Grzybek, ++ z rodziny Grzybek.
- 17.00** Z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Opatrzności Bożej i Dary Ducha Świętego dla Marysi z okazji 18 urodzin.

**24.11.2022 Czwartek Wspomnienie  
Świętych męczenników Andrzeja Dung****- ŁaC, prezbitera i Towarzyszy**

- 17.00** 1. Za ++ Stanisława Botorek w 6 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Botorek, Kołodziej, Kałuża.
2. Za + męża Józefa Gabzdyl w 1 rocznicę śmierci, ++ z rodziny.

**25.11.2022 Piątek**

- 16.00** Rudnik: Za + brata Adriana Klocka, ++ z rodziny, dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Msza św. 6 - tyg.

**26.11.2022 Sobota**

- 8.00** Za + Franciszka Foltyn, ++ rodziców, rodzeństwo, dusze w czyścicu cierpiące.
- 17.00** 1. Za ++ Joannę, Pawła Tomosz, Stanisława Jurgałę, ++ z rodzin Tomosz, Jurgała, Folwarczny, Ciemała; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Z okazji 30 rocznicy ślubu Ilony i Grzegorza oraz 50 urodzin Grzegorza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu.

**27.11.2022 I NIEDZIELA ADWENTU**

- 7.30** Za + Zofię, Stanisława Widnic - od rodzin Ochman i Żyła.
- 9.30** Rudnik: Za + syna Ariana Klocka, dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00** Za ++ Marię, Wilhelma Żyła, ++ z rodzin Żyła, Parchański.
- 16.30** Nieszpory
- 17.00** Za ++ Franciszka Szajter, żonę Annę, ich rodziców, Marię, Józefa Szajter, Antoniego, Aurelię Szajter, Władysława Matuszek; domostwo do Opatrzności Bożej.

**28.11.2022 Poniedziałek**

- 17.00** Roraty: Z okazji 25 rocznicy ślubu Izabeli i Rafała z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze wspólne lata.

**29.11.2022 Wtorek**

- 17.00** 1. Roraty: Za + Józefa Drałus w rocznicę śmierci, żonę Genowefę, ++ rodzeństwo, ++ z rodzi Ścisłała i Drałus.
2. Za + Irenę Żyła w 6 rocznicę śmierci, męża Jana, siostrę Henriette, ++ rodziców, teściów, + Rafała Smyrczyka.

**30.11.2022 Środa Święto Św. Andrzeja,  
Apostoła**

- 16.00** Rudnik: Za ++ Wandę Gabzdyl, Annę, Pawła Gabzdyl, Marię, Józefa Panek, ++ z rodziny, dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Za + Halinę Kuchejda - od rodziny Kuchejdów z Międzyświecia.

**LITURGICZNE OBCHODY MIESIĄCA:**

- 01.11. – UROCZYŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH  
 02.11. – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych  
 04.11. – Wspomnienie Św. Karola Boromeusza, biskupa  
 09.11. – Święto Rocznicę Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej  
 10.11. – Wspomnienie Św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła  
 11.11. – Wspomnienie Św. Marcina z Tours, biskupa  
 12.11. – Wspomnienie Św. Jozafata, biskupa i męczennika  
 17.11. – Wspomnienie Św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy  
 18.11. – Wspomnienie Bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy  
**20.11. – UROCZYŚĆ JEZUSA CHRYSUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA**  
 21.11. – Wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny  
 22.11. – wspomnienie Św. Cecylii, dziewicy i męczennicy  
 24.11. – wspomnienie Św. Męczenników Andrzeja Dung – Łac, prezbitera i Towarzyszy  
 30.11. – Święto Św. Andrzeja, Apostoła

**SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA**

04. XI. – Karłowiec – piątek  
 ul. Zamkowa 27  
 ul. Dworska 1, 2, 4  
 ul. Dębina 7, 9  
 10. XI. – Domy k/ Zamku – czwartek  
 ul. Zamkowa 22, 24, 32,  
 ul. Ks. Kukli 22  
 18. XI. – Domy k / Zamku – piątek  
 Rodziny z bloku ul. Ks. Kukli 24 i 24 A  
 25. XI. – Domy k / Zamku – piątek  
 ul. Ks. Kukli 18, 14  
 ul. Willowa 9, 11, 16

**Spotkania:**

- DZIECI MARYI** – co druga sobota  
 – godz. 10.00 – salka parafialna  
**DZIECI MARYI – RUDNIK** – sobota  
 – godz. 12.30 – Szkoła  
**SŁUŻBA LITURGICZNA** – co druga sobota – godz. 10.00  
**MINISTRANCI – RUDNIK** – co druga środa – po Mszy św.  
**SCHOLA** – każdy czwartek – godz. 19.00  
**MŁODZIEŻ** – każdy piątek – po Mszy św. wieczornej  
**WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA** – I Sobota miesiąca  
 – godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

**NABOŻEŃSTWA**

W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii  
 W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy  
 W każdy **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta



**Msza św. szkolna – każdy piątek**  
 – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św.



– Koronka do Bożego Miłosierdzia



**16 dnia miesiąca** o godz. 21.00  
 – Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



**22 dnia miesiąca** – o godz. 19.00 – Nabożeństwo Pompejańskie



**I Czwartek** – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



**I Piątek** – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



**I Sobota** – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



**Spowiedź św.** – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,



I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.

**Kancelaria parafialna** – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00; oraz po wieczornej Mszy św. do godz. 18.30

Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

**Odwiedziny Chorych** – w sobotę tj. **05. XI. - od godz. 9.00**



**Nabożeństwa Pompejańskie**  
**22 listopad** (tj. wtorek) **godz. 18.00**

Zapraszamy do licznego udziału

**Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich**

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Grzegorz Majda, Anna Matuszek, Tadeusz Machej, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Teresa Staniek.

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10; e-mail: [aniolkonczycki@interia.pl](mailto:aniolkonczycki@interia.pl)

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

Nr konta:

**BS Cieszyn 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001**

# Z życia szkoły



Pasowanie klasy 1



wycieczka klasy 2 i 3



wycieczka klasy 2 i 3



wycieczka klasy 2 i 3



Wdzięczność jest pamięcią serca,  
dlatego **dziękujemy następującym Rodzinom,**  
**które złożyły dar na remonty i utrzymanie naszych 3 Świątyń**

Piotr Walica

Radosław Winkler - Rudnik

Bartłomiej Hanzel

Marek Tomica

Iwona Witoszek

Anna, Jan Kajzar

Teresa, Marian Zalescy

Dziękujemy także wszystkim dawcom anonimowym.  
Jeszcze raz składamy serdeczne Bóg zapłać i pamiętamy w modlitwie.

## PIELGRZYMKA MEDJUGORIE 9 - 17.10.2022



Sanktuarium pw. Krwi Chrystusa w Lubregu (Chorwacja)



Kościół w miejscowości Nowigrad (Chorwacja)



Góra Objawień w Medjugorje



Kościół p. Św. Jakuba w Medjugorje



Pielgrzymi na Górze Objawień w Medjugorje



Pielgrzymi



Pielgrzymi w hotelu Luburić



Tort z okazji 10 rocznicy hotelu Luburić



Pielgrzymi wraz z właścicielką hotelu, którzy byli w hotelu Luburić, gdy zaczął on swoją działalność w 2012 r.



Nabożeństwo przy ołtarzu polowym w Medjugorje



Krzyż na górze Križevac w Medjugorje



Wepric - Chorwackie Lourdes (Chorwacja)